

czw., 18 lut 2021, 08:56 użytkownik Sylwia Cioch <saysummer@gmail.com> napisał:

Drogi Panie,

Dziękuję... Za zaufanie przede wszystkim.

(...)

Z recenzją się zapoznałam. Proszę pomyśleć jak bardzo komuś musiało zależeć skoro tak starannie negatywnie rozpracował temat. Od razu sięgnęłam po zapiski. Zaczęłam od środka. Od momentu, w którym w Pana życiu pojawiają się kolejne "trafy" i droga z Polski do Francji. Ileż determinacji, samoświadomości i jaka potrzeba poczucia sprawstwa w swoim życiu.

Z wielkim głodem pochłaniałam kolejne strony. Już wiem, że stworzył Pan materiał na kilka pozycji książkowych, które winny być wydane ale nie własnym sumptem.

Notuję pytania. Jedno mnie wyjątkowo nurtuje.

I będę Pana mobilizować. Jest Pan źródłem poznania i nie można tematu zaniedbać. To źródło nie może wyschnąć, winno bić w naturalnym rytmie...

A "krytyka" czasem bywa najlepszym dowodem istnienia i formą reklamy, Pan to musi wiedzieć. Ta krytyka jest ważna, kto wie czy nie warto z niej skorzystać...

Sylwia Cioch-Żabińska